GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 281. W Srodę dnia 1. Grudnia. 1841.

Wiadomości zagraniczne.

Polska.

Z nad granicy Polskiéj, dn. 20. Listop.

Dochodzi tu nas wiadomość, że rząd Cesarski rossyjską rachubę czasu i kalendarze li tylko w rossyjskim języku drukowane, w Królestwie Polskiém zaprowadzić zamierza. Już dawniéj wszystkim władzom i urzędnikom przepisano, żeby przy wszelkich czynnościach sądowych i urzędowych obok daty zwyczajnéj i rossyjską datę dopisywali. — Zresztą liczba urzędników rossyjskich w Królestwie, mianowicie nad granicą, zwiększa się nadzwyczajnie, a każdy taki *homo novus* nietylko ile możności obyczaje, zwyczaje i zasady rossyjskie upowszechnia, lecz téż w szczelném zamknięciu granicy poprzednika swego jeszcze przesadzać usiłuje.

Z Warszawy, d. 25. Listopada.

Onegdaj przeniósł się do wieczności ś. p. JW. Stanisł. Nowakowski, Szambelan dworu niegdyś Króla Stanisława Augusta, przeżywszy lat 75.

Na dziedzińcu pałacu prymasowskiego złożone zostały wydobyte w tych dniach z Wisły pale dębowe, jako szczątki starego mostu wprost ulicy Mostowéj, w roku 1573. przez Annę Jagielonkę wystawionego.

Francya.

Z Paryża, dnia 21. Listopada.

Z Londynu piszą, że Lord Aberdeen ministeryum francuzkiemu oświadczył, że na utworzenie kongressu w zamiarze załatwienia spraw hiszpańkich **nie zezwoli** i że gdyby inne mocarstwa takowy odprawić chciały, on przeciw temu protestować będzie. Lord Aberdeen oświadczył równocześnie, że interwencya francuzka w Hiszpanii koniecznie **drugą** interwencyą za sobą pociągnie.

Messager zbija po części podaną przez dzienniki wiadomość, jakoby na rozkaz Generała Rosas w prowincyi Santa-Fé kilku Francuzów uwięziono.

Z dnia 22. Listopada.

Podają dziś za rzecz zupełnie pewną, iż Minister wojny przesłał kilku pułkom, przeznaczonym ku granicy hiszpańskiéj, przeciwne rozkazy. Postanowiono podobno w miejsce pierwiastkowéj liczby 36—40,000 ludzi tylko 15—20,000czny korpus nad granicą hiszpańską ustawić. Przyczyną téj zmiany mają być przedstawienia z strony rządu angielskiego.

Ruchy wojska nad granicą belgijską, przez czas niejaki trwające, połączone są podobno z kosztem 1,200,000 fr. Gdyby się podanie to z prawdą zgadzało, li tylko trudności, z jakiemi umobilizowanie znacznego korpusu armii

we Francyi w ogólności jest połączone, wytłumaczyćby te ogromne koszta mogły.

Na wczorajszy artykuł dziennika Presse odpowiada dziś Monitor paryzki co następuje: »Globe angielski wspomniał przed kilku dniami o jednéj okoliczności, do któréj niejaką wartość przywięzywał, a Presse, złudzona tymże, pyta się, czy prawda, że francuzki Minister marynarki wydał pozwolenie angielskim okrętom nad wybrzeżem afrykańskiém przetrząsania kupieckich okrętów francuzkich pod pozorem przytłumienia handlu niewolnikami, i dołącza uwagę, że Francya sama jedna tego upokarzającego prawa Anglikom odmawiała. Całe to podanie jest fałszywe i następująca rzecz zbija je zupełnie: Prawo przetrząsania służy obydwom stronom. Wypływa ono z traktatu z 1833. roku, zawartego między Anglią, Francyą, Szwecyą, Danią i Niderlandami, w celu zniesienia handlu niewolnikami. Od czasu owego traktatu prawo policyjne na morzu względem angielskich i innych okrętów równie służyło okrętom francuzkim, jak takowe nawzajem ulegać mu musiały, a nasz Minister marynarki równe naszym nad brzegami Afryki krążącym okrętom wydaje instrukcye, jak Minister marynarki angielskiéj swoim.«

Czytamy w Kuryerze francuzkim: „Pan Odilon Barot wyjechał wczoraj do Angers, w celu zajęcia się tamże wspólnie z Panami Berryer i Arago obroną Pana Ledru-Rollina. Rozumie się samo przez się, że mężowie tak różnych, a nawet całkiém sobie przeciwnych zdań i zasad, nie mogli pomyśleć o usprawiedliwieniu albo przynajmniéj tylko o wytłumaczeniu mniéj więcéj przesadzonych zasad, jakie Pan Ledru Rollin swoim obiorcom objawił. Pan Odilon Barrot z swéj strony bronić będzie zasady, panującéj nad wszystkiemi zdaniami, t. j. prawa, służącego obiorcom do zapytania się swych kandydatów, i obowiązku kandydatów, odpowiadania sumiennie na podane im pytania. Opozycya konstytucyjna nie doznała w mowie Pana Ledru-Rollina żadnego pobłażania; widać, do jakiéj się teraz ucieka zemsty! Pan Barrot dowiedzie, że na osoby żadnego nie ma względu, gdzie zasady są zagrożone. Prassa ministeryalna niechce przyznać, żeby zwierzchność obiorcza w owym procesie była przedmiotem pytania, i twierdzi, że Sąd przysięgłych w Angers nie został wezwany do wyrokowania o wyborze Pana Ledru Rollina. Zapewne nie podadzą Sądowi przysięgłych formalnego pytania, czy obiorcy mieli prawo do takiego wyboru. Ale wzywając go do rozstrzygnięcia, czy Pan Ledru-Rollin mógł powiedzieć co powiedział, i czy wolno było obiorcom słuchać tego, co słyszeli, przyznaje mu się prawdziwa władza sądowa nad Ciałem obiorczém. Czyliż istotnie kto myśli, że Pan Ledru-Rollin, gdyby go Sąd przysięgłych potępił, byłby w stanie zatrzymać nadany mu przez jego obiorców tytuł? Nie musiałżeby on znowu wyroku Sądu przysięgłych o swoim wyborze podać pod wyrok obiorców swoich? Nie byłżeby on dla honoru mandatu i swego osobistego charakteru zmuszony do podania się do dymissyi jako Deputowany i do stawienia się nanowo przed Kollegium obiorczém? Jest to ścieranie się, którego nam mądrość Sądu przysięgłych jeszcze oszczędzić może.

Giełda z dn. 22. Listopada. — W ciągu całéj dzisiejszéj giełdy wielki był odbyt na renty francuzkie, z wyłączeniem ostatnich pięciu minut, gdzie je znowu nagle sprzedawać zaczęto. Do podniesienia ich dziś w cenie przyłożyła się pogłoska, że Xiążę Bordeaux nanowo niebezpiecznie zachorował i że się lekarze o jego życie lękają. Także wiadomości finansowe z Londynu były dziś pomyślniejsze. Głoszono nanowo o pożyczce, jaką bank angielski u francuzkiego zaciągnąć zamyśla.

Anglia.

Z Londynu, dn. 20. Listopada.

Mistress Brough, mamka Następcy tronu, pobiera jako taka, oprócz podarunków nadzwyczajnych: 1000 funt szterl. (40,000 zł. pol.) rocznie. Jéj własne dziecko innéj mamce oddano. Wiele dobrze się mających kobiet ubiegało się o zaszczyt karmienia Królewicza. Wspaniale urządzony pokój jego jest tuż obok komnaty Królowéj. Xiążę Albrecht często wprowadza tam gości, aby im młodego dziedzica tronu pokazywać, który tak silny i wyrosły, jak dziecko dwa miesiące mające.

Przy sposobności narodzenia się Następcy tronu znowu także gazety tutejsze wiele o jego dostojnym ojcu, Xięciu Albrechcie, rozprawiają i jego największemi pochwałami obsypują. I tak Times powiada między innemi: »Im bardziéj Xięcia Albrechta poznajemy, tym bardziéj pochwala cały lud jednomyślnie wybór swéj Królowéj. Wysokie wykształcenie umysłowe; wyborny smak, najdelikatniejsze uczucie przyzwoitości pod względem swego stanowiska, wzorowa moralność, szlachetne i dobroczynne serce, zamiłowanie domowego pożycia, oto przymioty, jakie małżonkowi Królowéj przybrana jego ojczyzna przyznaje.«

Liverpool-Times powiada, że jeszcze żadnego Xięcia narodzenia w dawniejszych i teraźniejszych czasach na tylu i tak od siebie odległych punktach ziemi uroczyście nie ob-

chodzono, jak obecnie się dzieje przy narodzeniu się Następcy tronu angielskiego. Na cześć jego dawano ognia z dział w Europie na wyspach angielskich, w Gibraltarze, na wyspie Malcie i wyspach Jońskich; w Afryce na wybrzeżu gwinejskiém, na wyspie St. Heleny i Wniebowstąpienia, od przylądka Dobréj nadziei do rzeki Pomerańczowéj; w Azyi w Adenie w Arabii, w Karracku pod odnogą perską, przez wojsko angielskie w Afghanistanie, wzdłuż gór himalajskich, Indusa i Gangesu aż do południowego krańca Indyi, na wyspie Xięcia Walii, w Singapore i na brzegach chińskich, w Hong-Kong i Tschusanie; nareszcie w Australii po osadach na wszystkich stronach australskiego lądu stałego i na wyspach, jako téż na kanale, oddzielającym te wyspy od Nowéj Zelandyi.

Xiążę Wellington każe główne salony i pokoje w siedzibie swéj wiejskiéj Strothfieldsaye zupełnie nowo meblować, kiedy tam na wiosnę odwiedzin Królowéj i Xięcia Albrechta się spodziewa.

Morning Chronicle zawiera list z Konstantynopola w którym wyrażono, co następuje: »Kilka osób tu w Konstantynopolu otrzymało list od swych przyjaciół, w których ci wynurzają życzenie swo,e przybycia do Konstantynopola i starania się tamże o służbę wojskową. Bardzobyś WPan tych Panów zobowiązał i pracy im oszczędził, gdybyś w piśmie swojem zechciał umieścić uwiadomienie, iż Porta nie tylko myśli nie przyjmować żadnego cudzoziemca do swego wojska, ale nadto Seraskier wszystkich tych z służby uwalnia, którzy chwilowy stopień w armii otrzymali, chociaż niektórzy z ostatnich z powodu swego usposobienia i znajomości języka byliby mogli godnie urząd ten sprawować.

Niedawno temu twierdziła Times, jakoby Najwyższy Trybunał Królestwa Polskiego z Warszawy do Petersburga przeniesono; teraz powiada, iż podanie takowe jest bezzasadne i dodaje, iż poczytuje sobie za obowiązek sprostować popełniony przez siebie błąd, aby z jéj mylnych podań ktoś nie wyprowadził wniosku, mogącego zaszkodzić dobremu porozumieniu, jakie obecnie między Anglią a Rossyą panuje.

Niedawno temu przybył tu z Bruxelli pojazd Napoleona, kupiony tamże przez przemyślników, aby go publiczności londyńskiéj za pieniądze pokazywać. Inny pojazd Cesarza był tu przed 25 laty pokazywany, późniéj był on własnością Króla holenderskiego i w czasie rewolucyi bruxelskiéj spalił się. Teraźniejszy jest pojazdem galowym, mocno wyzłoconym i w herby opatrzonym. Zrobiono go w 1805 roku w Medyolanie dla Cesarza; był on zawsze przy armii i w nim Napoleon jechał pod Waterloo. W czasie ucieczki Francuzów wpadł on w ręce Anglików, ale gdy ci go niedosyć strzegli, zabrali go chłopi z Charleroi i przechowali. Potém przedali go jednemu Bruxelczykowi, któremu towarzystwo przemyślników nadaremno znaczną summę pieniędzy zań ofiarowało. Ukazał się jednak nakoniec znowu na widok publiczny; on to albowiem czekał nad granicą na wypadek zamachu bulońskiego. Po nieudaniu się tego zamachu Xięcia Ludwika Napoleona, właściciel tego pojazdu skłonił się do przedania go.

Hiszpania.

Messager donosi z Barcelony pod dn. 16. Listopada: »Barcelona jest ciągle w stanie oblężenia. Kto z milicyi narodowéj albo z innych mieszkańców uzbrojony wychodzi, zostaje natychmiast rozstrzelanym. Ustanowiono kommissyę militarną i uchwalono rozbrojenie 2., 3. i 8go batalionu gwardyi narodowéj. Obcy chcący dłużéj w Barcelonie przebywać, w certyfikaty od konsulów swoich zaopatrzeć się winni. Gwardya narodowa w adressie do Regenta względem zburzenia cytadelli usprawiedliwiła się. W miejsce Ayuntamienta z r. 1841. nastąpiło Ayuntamiento z r. 1840. Constitucional zawiera w swoim dzisiejszym numerze proklamacyę Generała van Halen.«

Z Madrytu, dnia 14. Listopada.

Wczoraj wieczor w pałacu Xiężny Alba, w jednym z najwspanialszych gmachów stolicy, pożar wybuchnął, który dopiero po 7 godzinach można było przytłumić.

Słychać, że Brygadyer Norzagaray, który wyrokiem sądu wojennego za udział w zamachu z dnia 7 na dożywotnią karę do galer był skazany, zamordowany został przez lud w Valdepenas, gdy go przez to miasto transportowano; słaba eskorta nie zdołała go od śmierci ocalić.

Junta w Alicante mówi w odezwie z dnia 6. między innémi: »Niektórzy zdrajcy przypłacili swoją zbrodnią na rusztowaniu; wielu innych oczekuje tegoż samego losu. Gdyby jednak złoto i wpływ zagraniczny były dostateczne do uwiedzenia nowych nierozważnych, wtenczas, obywatele, musimy zrzec się wszelkiego względu i przekazać dziejom okropną, krwawą kartę.«

Okrutny Zurbano, amnestyonowany więzień galerowy, dziś Marszałek polny, nie przestaje w Bilbao srożyć się okropnie. Winni i niewinni, podejrzani i uwiedzeni, padają tuzinami pod strzałami żołnierzy.

Portugalia.

Z Lizbony, dnia 8. Listopada. Ponieważ Królowa od trzech miesięcy znowu w brzemiennym znajduje się stanie, przeto zarządzono modły po kościołach o szczęśliwe rozwiązanie.

Ostatnią pocztą angielską nadszedł tu projekt do traktatu handlowego między Anglią a Portugalią; nie jest on dla Portugalii tak kosztowny, jak ten, który wigowskie ministerstwo zaproponowało.

Rozmaite wiadomości.

Z Berlina, d. 24. Listopada. — Owi dwaj Hiszpanie, którzy przed niejakim czasem mieszkali u nas w hotelu Rossyjskim, Hrabiowie Monzou i Morandolla, wyjechali niedawno ztąd do Wiednia, zkąd daléj udać się mają na Salzburg do Bruxelli. Nie ulega żadnéj wątpliwości, że incognito Hrabiego Monzou zasłaniało syna Infanta Francisco de Paulo, tego samego Xięcia, który według planu Esparterego ma kiedyś zostać mężem Królowéj Izabelli, i który w celu naukowym odbywa tę podróż. Morandolla jest jego guwernerem.

Z Warszawy. — W Journ. des Débats pod d. 13. List. czytamy: Towarzystwo kasynowe muzykalne w Monachium dało niedawno pierwszy koncert zimowy, na którym prócz Królestwa Bawarskiego i rodziny królewskiéj znajdowała się Królowa Pruska, W. Xiężna Badeńska i wiele innych znakomitych osób. Koncert wykonany był przez 200 osób. Panna Heczek (Hetzchek), młoda śpiewaczka rodem Polka, zwróciła uwagę swoim silnym, giętkim i pięknym głosem; odśpiewała wielką aryę z Médée Cherubiniego, a sławny skrzypek Artôt odegrał koncert i waryacye własnéj kompozycyi, z wielkiém zadowoleniem przyjęte.

Alabastrowe słupy przeznaczone do kościoła św. Pawła w Rzymie, które Wicekról Egiptu Ojcu św. w darze ofiarował, już przywieziono do Malty.

Ceny targowe w mieście Poznaniu.	Dnia 29. Listopada 1841. r. od			do		
	Tal.	sgr.	fen.	Tal.	sgr.	fen.
Pszenicy szefel	2	17	6	2	20	—
Zyta dt.	1	10	—	1	12	6
Jęczmienia dt.	—	22	6	—	25	—
Owsa dt.	—	18	6	—	19	6
Tatarki dt.	—	20	—	—	22	6
Grochu dt.	—	27	6	1	—	—
Ziemiaków dt.	—	8	—	—	9	—
Siana cetnar	—	25	—	—	26	—
Słomy kopa	7	25	—	8	—	—
Masła garniec	1	20	—	1	22	6
Spirytusu beczka	13	—	—	13	10	—